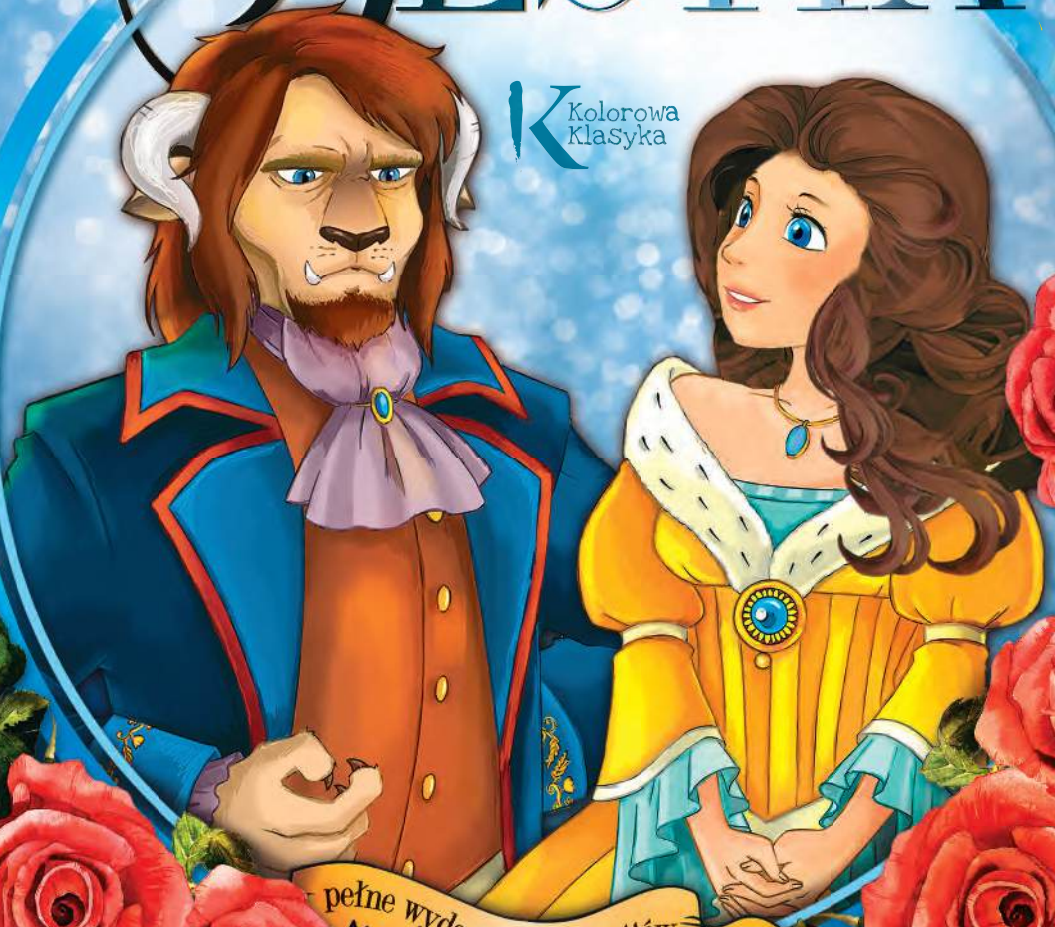


Jeanne-Marie
Leprince de Beaumont

PIĘKNA i BESTIA

Kolorowa
Klasyka



pełne wydanie bez skrótów





Jeanne-Marie
Leprince de Beaumont

PIĘKNA
i
BESTIA

Jeanne-Marie
Leprince de Beaumont

PIĘKNA i BESTIA

Tłumaczenie:
Natalia Jaskuła

Korekta:
Agnieszka Antosiewicz, Maria Zagnińska

Ilustracje:
Shutterstock: Maciej Es, MyStocks, Natalypaint, DenisXize,
Aleksangel, Samran wonglakorn

ISBN 978-83-7517-802-9

© Copyright for this Edition by Wydawnictwo GREG® Sp. z o.o.
2019

Wydawnictwo GREG®
ul. Klasztorna 2B
31-979 Kraków
tel. (12) 680 15 50
www.greg.pl

Księgarnia internetowa: www.greg.pl

Znak firmowy GREG® zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.
Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
Pracownia Register

Okładka:
Aleksandra Zimoch



Żył sobie niegdyś bardzo zamożny kupiec. Miał sześcioro dzieci – trzech synów oraz trzy córki, a jako że był człowiekiem roztropnym, nie szczędził wydatków na ich edukację, kształcąc je w rozmaitych dziedzinach. Córki kupca obdarzone były urodą, w szczególności zaś najmłodsza, którą od dzieciństwa zwano Piękną, przez co przydomek ten przyłgął do niej na dobre, wzbudzając zazdrość sióstr. Przewyższała je nie tylko urodą – spośród sióstr miała także najlepsze serce.

Starsze siostry chodziły dumne jak pawie, bo były bardzo bogate. Uważały się za wielkie damy i nie życzyły sobie wizyt innych kupieckich córek – pragnęły obracać się w wyższych sferach. Codziennie szły na bal, do teatru i na przechadzkę,

Mowy nie było, by odwieść ją od powziętego zamiaru, a siostry aż zacierały ręce, bo szlachetna natura Pięknej wzbudzała w ich sercach zazdrość. Kupiec tak przejął się myślą o utracie córki, iż całkiem zapomniał o kufrze pełnym złotych monet i przypomniał sobie o nim dopiero, gdy ujrzał go u wezglowia łoża. Postanowił nie wspominać o niczym starszym córkom, te bowiem od razu zapragnęłyby wrócić do miasta, on zaś chciał dożyć swych dni na wsi. Zwierzył się jednak Pięknej, która oznajmiła mu, iż odwiedziło ich pod jego nieobecność kilku kawalerów i że dwóch z nich darzy uczuciem siostry. Po czym poprosiła ojca, by zgodził się wydać je za mąż, miała bowiem tak dobre serce, iż kochała je mimo krzywd, jakich doznała z ich strony.

Gdy przyszło do pożegnania Pięknej, niegodziwe starsze siostry wtarły sobie w powieki sok z cebuli, udając, że płaczą. Bracia i ojciec płakali jednak naprawdę. Nie płakała tylko Piękna, by nie przysparzać ojcu i rodzeństwu zgrzyzoty. Koń ruszył stępem i pod wieczór ujrzeli rozświetlony jak za pierwszym razem pałac. Uwiązali wierzchowca w stajni i udali się do wnętrza pałacu, gdzie w jednej z sal czekał na nich wspaniale zastawiony stół, a na nim dwa nakrycia.

Kupiec nie miał za grosz apetytu, Piękna jednak udawała spokój i zasiadłszy do stołu, zaczęła usługiwać ojcu. W duchu zaś pomyślała: „Bestia karmi mnie tak obficie, by mnie utuczyć, nim mnie pożre”. A gdy posiłek dobiegł końca, rozległ się huk. Ze łzami w oczach kupiec pożegnał córkę, bo wiedział, iż to nadchodzi Bestia.





Na widok obrzydliwego stwora Piękna aż zadrżała z przerażenia, dodawała jednak sobie w duchu otuchy. Potwór spytał, czy przybyła doń z własnej woli, a ona przytaknęła.

– Pięknie postąpiłaś – rzekł potwór – i wielce jestem ci wdzięczny. A ty, zacny człowieku, ruszaj jutro rano w drogę i nie waż się tu więcej wracać. Dobrej nocy – dodał na odchodnym.

– Dobrej nocy – odparła Piękna.



Piękna założyła suknię, a tymczasem posłano po siostry, które zjawiły się wraz z mężami. Obie były bardzo nieszczęśliwe. Najstarsza poślubiła kawalera odznaczającego się wielką urodą, który tak był jednak pochłonięty swym wdziękiem, iż od rana do nocy zajmował się tylko sobą, nie zważając na atuty żony. Młodsza wyszła za człowieka o błyskotliwym umyśle, który używał go głównie po to, by sprawić przykrość innym, w pierwszej zaś kolejności małżonce.

Siostronom mało nie pękło serce na widok wspaniałej sukni i kwitnącej urody Pięknej. Próżno obсыpywała je Piękna czułościami – ich zazdrość tylko się pogłębiła na wieść o jej szczęściu. Chodząc po ogrodzie, mówiły jedna do drugiej:

– Dlaczego to żalosne stworzenie jest szczęśliwsze od nas? Czyż nie zasługujemy bardziej od niej na miłość?



– Mam pewien pomysł – rzekła starsza. – Zatrzymajmy ją tutaj dłużej niż tydzień. Potwór wpadnie w szal, widząc, że nie dotrzymała słowa, i może w końcu ją pożre.

– Słuszna myśl – odparła młodsza. – Musimy ją zwieść czułością.

To mówiąc, wróciły do Pięknej i były wobec niej tak wylewne, iż Piękna aż rozplakała się ze szczęścia. A gdy minął tydzień, siostry zaczęły wrywać sobie włosy z głowy i udawały taką rozpacz, iż Piękna obiecała zostać kolejne siedem dni.

Wyrzucała sobie jednak cierpienie, jakie zadawała Bestii, za którą tęskniła i którą kochała całym sercem. Dziesiątej nocy przyśniło jej się, że była w pałacowym ogrodzie, a Bestia leżała umierająca w trawie i wypominała jej niewdzięczność. Obudziła się z krzykiem i z oczu popłynęły jej łzy.

I za dotknięciem czarodziejskiej różdżki wróżka przeniosła wszystkich do królestwa księcia. Poddani wielce ucieszyli się na jego widok. Księżę poślubił Piękną, a potem żyli razem długo i szczęśliwie, bo szczęście ich oparte było na cnocie i dobru.





Piękna jest śliczną dziewczyną,
ma dobre serce i bardzo kocha swojego ojca.
Jest też odważna – czego dowodzi, gdy śmiało
postanawia zaryzykować swoje życie, by go ocalić.
Musi udać się już na zawsze do tajemniczego zamku,
którym niepodzielnie włada straszna i groźna Bestia...
Co tam znajdzie? Co ją czeka?
I czy Bestia naprawdę jest tym, kim się wydaje?



W serii ukazały się:

Pamiętnik
Czarnego Noska



Akademia
Pana Kleksa



Brzechwa
dzieciom



Baśnie
Braci Grimm



i inne tytuły.

Kolorowa
Klasyka

ul. Klasztorna 2B, 31-979 Kraków
www.greg.pl

ISBN 978-83-7517-802-9



9 788375 178029 >